

Sygn. akt III AUa 1328/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Agata Pyjas-Luty
Sędziowie:	SSA Monika Kowalska (spr.) SSA Ewa Drzymała
Protokolant:	st. sekr. sądowy Mariola Pater

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2016 r. w Krakowie

sprawy z odwołania **K. D. (1) i S. D.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji K. D. (1) i S. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 czerwca 2015 r. sygn. akt IV U 1526/14

o d d a l a apelacje.

Sygn. akt III AUa 1328/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. stwierdził, że K. D. (1) nie podlega jako pracownik u płatnika składek S. D. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K., obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu w okresie od dnia 1 lipca 2014 r.

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie oddalił odwołania K. D. (1) i S. D. od powyższej decyzji.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że odwołujący K. D. (1) w okresie od 28 kwietnia 2013 r. do 15 czerwca 2014 r. był zatrudniony u S. D., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w K., a następnie od dnia 23 czerwca 2014 r. zarejestrował się jako osoba bezrobotna z prawem do zasiłku. Mieszka na stałe w K. w mieszkaniu należącym do jego rodziców. W dniu 11 lipca 2014 r. o godzinie 00.31 został przywieziony przez rodzinę na Szpitalny

Oddział Ratunkowy Szpitala (...) w B.. Z epikryzy wynika, że K. D. (1) był pijany ze złamaniem kości podudzia lewego, z SOR przeniesiono go na Oddział (...) i udzielono mu pomocy medycznej. W szpitalu przebywał w okresie od dnia 11 lipca 2014 r. do 30 lipca 2014 r. W tym samym dniu, tj. 11 lipca 2014 r. siostra odwołującego- K. D. (2) udała się do Powiatowego Urzędu Pracy w B., powołując się na upoważnienie od brata (odwołującego), w celu wyrejestrowania go z urzędu pracy z dniem 1 lipca 2014 r. z tytułu podjęcia pracy u matki w (...). Decyzją Starosty Powiatu Bocheńskiego z dnia 11 lipca 2014 r. K. D. (1) utracił status bezrobotnego i prawo do zasiłku z dniem 1 lipca 2014 r. Odwołująca S. D. korzysta z usług M. W., prowadzącej Biuro (...) w B. i za jej pośrednictwem zgłasza nowoprzyjętych pracowników do ubezpieczeń społecznych do ZUS, natomiast dokumenty przekazuje M. W. za pośrednictwem D. R.. D. R. w dniu 12 lub 13 lipca 2014 r. zgłosiła M. W. konieczność wyrejestrowania K. D. (1) z ubezpieczeń społecznych w związku z ustaniem zatrudnienia od dnia 16 czerwca 2014 r., a ponadto poinformowała M. W., że ma zgłosić K. D. (1) ponownie do ubezpieczeń społecznych, nie podając od razu daty początkowej zatrudnienia, czyniąc to w następnym dniu. W rezultacie M. W. w dniu 13 lipca 2014 r. zgłosiła odwołującego do ubezpieczeń społecznych od dnia 1 lipca 2014 r., zaś w momencie zgłaszania K. D. (1) do ubezpieczeń społecznych nie widziała jego umowy o pracę. Podstawą zatrudnienia odwołującego miała być umowa o pracę datowana na dzień 30 czerwca 2014 r. Zgodnie z tą umową S. D. prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...) w K. zatrudniła K. D. (1) na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony, tj. od 1 lipca 2014 r. do 30 czerwca 2015 r. Wnioskodawca miał być operatorem koparko-ładowarki, operatorem koparki i zaopatrzeniowcem w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 1680,00 zł brutto, z miejscem wykonywania pracy ustalonym jako teren działalności firmy. Działalność gospodarcza S. D., która jest matką odwołującego, polega na świadczeniu usług budowlanych.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentacji leczenia odwołującego, dokumenty wystawione przez Urząd Pracy, zeznania świadka M. W. oraz w części na podstawie zeznań świadka D. R.. Sąd pierwszej instancji uznał zeznania tego ostatniego świadka za częściowo niewiarygodne, gdyż świadek w okresie od czerwca 2014 r. do 24 lipca 2014 r. nie pracowała u S. D., co miało związek ze złamaniem ręki, a więc nie dano jej wiary odnośnie do posiadania wiedzy na temat zatrudnienia odwołującego u S. D. od dnia 1 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy nie dał także wiary zeznaniom świadków: M. J., G. R., J. W., Ł. G., P. W., D. K. - pracownikom S. D. bądź pracownikom R. D. - męża S. D., ponieważ świadkowie nie prowadzili spraw kadrowych, nie zajmowali się podstawą ewentualnego wykonywania czynności przez odwołującego na rzecz firm rodziców i nie mogli dysponować wiedzą na ten temat. Sąd pominął zeznania świadka Ł. S. z uwagi na to, że nie posiadał on wiadomości, w jakich okresach K. D. (1) był zatrudniony w firmie (...). Zeznaniom świadka R. D. – ojca odwołującego dano wiarę jedynie częściowo, w zakresie w jakim zeznał, że syn na stałe mieszka w K. i do pracy w firmie odwołującej S. D. dojeżdżał z K.. Świadek ten nie miał jednak wiadomości na temat przyczyn ustania stosunku pracy odwołującego z dniem 15 czerwca 2014 r. i ponownego podjęcia pracy w firmie (...). Dowody z dokumentów wytworzone przez strony na potrzeby niniejszego postępowania budziły wątpliwości Sądu pierwszej instancji, który nie dał wiary dowodom z kserokopii dokumentów potwierdzających odbiór materiałów budowlanych, na których w różnych miejscach widnieje podpis należący do K. D. (1), ponieważ nie wiadomo, kiedy został on złożony i w jakich okolicznościach, która to wątpliwość jest jak najbardziej uzasadniona z uwagi na fakt, że również na dokumentach z dnia 11 lipca 2014 r. takie podpisy widnieją, w sytuacji gdy z dokumentacji medycznej wynika, że odwołujący od godziny 00.31 w dniu 11 lipca 2014 r. nie opuścił budynku Szpitala (...) w B., a o godzinie 7.40 rano w tym dniu miał pomiar temperatury, a zatem w tym dniu nie mógł odbierać materiałów w K., na co wskazują daty wystawienia dokumentów przedłożonych przez pełnomocnika odwołującego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał odwołania S. D. i K. D. (1) za bezzasadne. Powołując treść art. 6 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 22 § 1 k.p., a ponadto wskazując na utrwaloną linię orzecznictwa (zob. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997, nr 15, poz. 275 i z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999, nr 5, poz. 187) Sąd pierwszej instancji stwierdził, że osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę, nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i nie nabywa prawa do świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia. Zawarta pomiędzy odwołującymi, to jest K. D. (1) i S. D., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w K., umowa o pracę z dnia 30 czerwca 2014 r. nosi cechy pozorności w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. Podpisując umowę

o pracę strony nie miały zamiaru wywołać skutków prawnych wynikających z treści tej umowy, a zatem nawiązać stosunku pracy spełniającego wymogi z art. 22 k.p. i realizować go zgodnie z celem, co wynika z przedstawionych powyżej okoliczności faktycznych sprawy. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, iż konieczność ponownego zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych odwołującego zaistniała w dniu 12 lipca 2014 r., czyli po zdarzeniu nocnym z dnia 11 lipca 2014 r., gdyż w tym czasie D. R., działając na polecenie S. D., telefonicznie poinformowała M. W. o konieczności zgłoszenia odwołującego do ubezpieczeń społecznych, co nastąpiło ostatecznie w dniu 13 lipca 2014 r. W związku z tym Sąd pierwszej instancji uznał, że gdyby nie złamanie nogi w nocy w dniu 11 lipca 2014 r. K. D. (1) nie upoważniłby siostry w tym samym dniu do wyrejestrowania go z rejestru osób bezrobotnych od dnia 1 lipca 2014 r., lecz nadal korzystałby z zasiłku dla bezrobotnych, a ponadto nie zawarłby z matką umowy o pracę datowanej na dzień 30 czerwca 2014 r. Zdaniem Sądu Okręgowego, strony zawarły umowę o pracę, aby odwołujący uzyskał podstawę do zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako pracownik i mógł skorzystać z prawa do zasiłku chorobowego. Zeznaniami świadków, którzy potwierdzali, że K. D. (1) wykonywał pracę na rzecz firm swoich rodziców, to jest dowodził materiały, pracował fizycznie, nie dano wiary, ponieważ w ocenie Sądu chodziło o okres wcześniejszy, tj. do 15 czerwca 2014 r. Fakt zgłoszenia odwołującego do ubezpieczeń społecznych dopiero po zajściu zdarzenia z dnia 11 lipca 2014 r. dowodzi, że dokumentacja pracownicza została przez strony wytworzona jedynie w celu uwiarygodnienia podjętych działań.

Reasumując Sąd pierwszej instancji stwierdził, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż zawarta przez odwołujących się umowa o pracę była pozorna, a jej celem nie była wola rzeczywistego świadczenia pracy za wynagrodzeniem, lecz zapewnienie K. D. (1) świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Odwołujący nie wykazali, że K. D. (1) od dnia 1 lipca 2014 r. wykonywał pracę na rzecz S. D..

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie powołanych wyżej przepisów prawa materialnego oraz na zasadzie art.477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez odwołujących się.

Odwołująca S. D. w apelacji zarzuciła:

- naruszenie art 32 ust. 1 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji poprzez naruszenie zasady równości stron;
- naruszenie art. 210 i 212 k.p.c. poprzez uniemożliwienie wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej, czego przejawem było oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron;
- naruszenie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. poprzez oddalenie odwołania, gdy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego brak było do tego podstaw;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logiką i doświadczeniem, a przez to ustalenie faktów bez dostatecznej podstawy, a to jest poprzez uznanie, że świadkowie M. J., G. R., J. W., Ł. G., P. W. i D. K. nie posiadają wiedzy na temat zatrudnienia wnioskodawcy w spornym okresie, gdy tymczasem osoby te współpracowały z K. D. (1) i mogą stwierdzić zarówno wykonywanie prac, jak i ich czasookres; uznaniu za niewiarygodne zeznania świadka D. R. w zakresie jej wiedzy co do zatrudnienia K. D. (1) od 1 lipca 2014 r. w (...) z uwagi na fakt, że świadek w tym czasie przebywała na zwolnieniu lekarskim, gdyż zasady logiki nakazują twierdzić, iż świadek ten mogła uzyskać takie informacje; Sąd przyjął jedynie jednostronną wersję zdarzeń, a nie wziął pod uwagę, iż podczas wyrejestrowania z Urzędu Pracy K. D. (2) mogła nie wiedzieć o wypadku oraz mogła posiadać upoważnienie do dokonania tej czynności już wcześniej;
- odmowie uznania za wiarygodne dokumentów WZ, które potwierdzają, że wnioskodawca wykonywał pracę od dnia 1 lipca 2014 r., dokument datowany na dzień 11 lipca 2014 r. potwierdza, że wnioskodawca wywiązał się z nałożonych na niego wcześniejszych obowiązków;

- błędne ustalenie stanu faktycznego, w którym Sąd ustalił, że K. D. (1) nie wykonywał pracy od dnia 1 lipca 2014 r., a umowa o pracę miała charakter pozorny, zaś podstawą do podpisania umowy o pracę był wypadek datowany na dzień 11 lipca 2014 r. oraz zamiar uzyskania świadczenia od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, gdy tymczasem świadkowie potwierdzili, że K. D. (1) wykonywał pracę;

- naruszenie art. 22 k.p. w zw. z art. 83 § 1 k.c. poprzez dokonanie sprzecznych ustaleń w zakresie stwierdzenia, że wnioskodawca oraz płatnik składek stworzyli pozór istnienia umowy o pracę poprzez niewykonywanie czynności wynikających z umowy o pracę i nieprzyjęcie za wiarygodne dokumentów przedłożonych do sprawy, w tym rozliczeń płacowych, akt osobowych wnioskodawcy, potwierdzeń wpłat wynagrodzenia, co wyklucza się jednocześnie z racji tego, że w przypadku uznania pozorności umowy obie strony w ogóle nie realizują żadnych elementów składających się na umowę o pracę i taki stan trwa przez cały czas związania umową.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie, że K. D. (1) podlega ubezpieczeniom społecznym, ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Odwołujący K. D. (1) w apelacji zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że:

- genezą zgłoszenia K. D. (1) do ubezpieczeń społecznych od dnia 1 lipca 2014 r. nie było faktyczne podjęcie pracy od tej daty, ale zdarzenie z dnia 11 lipca 2014 r. w postaci złamania kości podudzia lewego, co wiązało się z jego pobytem w szpitalu i w konsekwencji wystąpieniem o zasiłek chorobowy;

- w momencie zdarzenia z dnia 11 lipca 2014 r. nie był on zatrudniony i posiadał status osoby bezrobotnej;

2. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej ceny dowodów i dokonanie jednostronnej oceny dowodów w sposób niewszechstronny polegający na:

- odmowie uznania za wiarygodne zeznań świadków M. J., G. R., J. W., Ł. G., P. W., D. K., podczas gdy osoby te jako współpracujące z K. D. (1) posiadały wiedzę na temat, czy wykonywał on faktycznie pracę w okresie od 1 lipca 2014 r., a nie jedynie za okres wcześniejszy i błędną ocenę dowodów z zeznań świadków jakoby podyktowaną jedynie chęcią utrzymania dobrych relacji z pracodawcą i jego żoną;

- uznaniu za niewiarygodne zeznania świadka D. R. w zakresie jej wiedzy co do zatrudnienia K. D. (1) od dnia 1 lipca 2014 r. w (...);

- uznaniu za niewiarygodne zeznania R. D. w części w jakich zeznał, że bezpośrednio przed złamaniem nogi K. D. (1) pracował na budowie w K. oraz błędną ocenę zeznań świadka odnośnie przyczyn wcześniejszego zwolnienia i następnego zatrudnienia jako kwestie związane ze stawką, gdy tymczasem świadek jedynie hipotetycznie wskazał na taką możliwość, a jednoznacznie stwierdził, że powodem tego było przede wszystkim wygranie kontraktu w K. na ul. (...);

- odmowie uznania za wiarygodne dokumentów WZ, gdy tymczasem potwierdzają one, że K. D. (1) wykonywał pracę od dnia 1 lipca 2014 r., a dokument datowany na dzień 11 lipca 2015 r. potwierdza, że K. D. (1) wywiązał się z nałożonych na niego wcześniejszych obowiązków;

- brak wszechstronnej analizy danych zawartych w dokumentach stanowiących dowody w sprawie, w tym w świadectwie pracy, aktach osobowych, płacowych wnioskodawcy oraz brak wskazania w uzasadnieniu, czy ich istnienie, dane w nich zawarte mają jakikolwiek wpływ na możliwość przypisania w takiej sytuacji istnienia pozorności umowy o pracę oraz dowolność przyjęcia, że dokumentacja pracownicza została przygotowana w celu stworzenia pozorów stosunku pracy;

- brak negatywnej oceny bierności organu rentowego jako strony procesu w przedstawianiu i uzasadnieniu swoich twierdzeń w trakcie postępowania i w uzasadnieniu decyzji oraz nie wyciągnięcie w stosunku do niego przez Sąd pierwszej instancji negatywnych konsekwencji procesowych, a dokonanie całkowitej odmowy wszelkim twierdzeniom wnioskodawców, bez poparcia takiego stanowiska właściwymi innymi dowodami;

- niewyjaśnienie wszelkich okoliczności sprawy poprzez brak przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron;

3. naruszenia prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 22 § 1 k.p. przez jego błędne zastosowanie wynikające z przyjęcia, że stosunek łączący wnioskodawców nie był stosunkiem pracy w rozumieniu tego przepisu;

- art. 22 k.p. w zw. z art. 83 § 1 k.c. poprzez dokonanie sprzecznych ustaleń w zakresie stwierdzenia, że wnioskodawca oraz płatnik stworzyli pozór istnienia umowy o pracę poprzez niewykonywanie czynności wynikających z umowy o pracę, a kolejno przyjęcie za wiarygodne dokumentów przedłożonych do sprawy, w tym rozliczeń płacowych, akt osobowych wnioskodawcy, potwierdzeń wpłat wynagrodzenia, co wyklucza się jednocześnie z racji tego, że w przypadku uznania pozorności umowy obie strony w ogóle nie realizują żadnych elementów składających się na umowę o pracę i taki stan trwa przez cały czas związania umową.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie, że podlega ubezpieczeniom społecznym, ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, a ponadto wniósł o uzupełniające przesłuchanie stron.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje są bezzasadne.

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do wyjaśnienia kwestii, czy odwołujących, to jest K. D. (1) oraz S. D., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w K., w okresie objętym zaskarżoną decyzją łączył stosunek pracy, co przekłada się na istnienie obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu tego zatrudnienia.

Nie mają racji apelujący zarzucając Sądowi pierwszej instancji błąd w ustaleniach faktycznych oraz wadliwą ocenę zebranego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Właściwie zrekonstruował okoliczności towarzyszące nawiązaniu spornego stosunku prawnego, jak również odnoszące się do rzeczywistej realizacji postanowień zawartej umowy. Trafnie oparł się na zeznaniach świadka M. W., dokumentacji leczenia po wypadku w Szpitalu (...) w B., korespondencji prowadzonej z Urzędem Pracy, a częściowo na zeznaniach świadka: R. D. oraz D. R., odmawiając przymiotu wiarygodności zeznaniom pozostałych świadków, jak też dokumentacji pracowniczej wnioskodawcy z okresu po 1 lipca 2014 r. jako wytworzonej na użytek niniejszego procesu. Nie sposób bowiem w całości zaaprobować zeznań współpracowników odwołującego w sytuacji, gdy nie są one jednoznaczne i kategoryczne w kwestii faktycznego wykonywania przez K. D. (1) pracy w okresie od 1 do 11 lipca 2014 r., zważywszy dodatkowo na łączące ich z pracodawcą (matką, bądź ojcem odwołującego) powiązanie służbowe, które każą poddać w wątpliwość prawdziwość i szczerść ich wypowiedzi w kontekście zamiaru utrzymania własnego zatrudnienia i chęci pozostawania w dobrej relacji z płatnikiem składek. Słusznie również Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż omawiani tutaj świadkowie (pracownicy odwołującej i jej męża R. D.) z racji upływu krótkiego odstępu czasu pomiędzy zakończeniem przez skarżącego K. D. (1) poprzedniego stosunku pracy z matką S. D., co miało miejsce 15 czerwca 2014 r., a ponownym podjęciem przez niego zatrudnienia od 1 lipca 2014 r., mogli wadliwie przyporządkować poczynione obserwacje co do faktu świadczenia przez odwołującego pracy na budowie, które w rzeczywistości nastąpiło we wcześniejszym okresie zatrudnienia (w czerwcu 2014 r.), do późniejszego okresu, objętego sporem w niniejszym procesie. Z przedstawionych powyżej względów depozycje współpracowników apelującego nie stanowią miarodajnego materiału dowodowego do dokonania precyzyjnych i jednoznacznych ustaleń w przedmiocie faktycznej realizacji przez odwołującego umowy o pracę z dnia 30 czerwca 2014 r. Wątpliwości w

zakresie wiarygodności wzbudza także przedłożona w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dokumentacja (kwity wagowe, potwierdzenia wydania towaru oraz kwity WZ), która miała poświadczyć wykonywanie przez skarżącego pracy w okresie od 1 lipca do 11 lipca 2014 r. Trafnie Sąd pierwszej instancji zauważył, iż część z tej dokumentacji datowana jest na dzień 11 lipca 2014 r., czyli dzień doznanego przez odwołującego wypadku, po którym przebywał w placówce medycznej i z uwagi na stan zdrowia nie mógł podjąć pracy. Odwołujący słuchani na rozprawie apelacyjnej (k. 243-244 a.s.) nie umieli przekonująco wyjaśnić tej kwestii, wskazując na rzekome wcześniejsze podpisanie przez odwołującego tejże dokumentacji. Trudno jednak uwierzyć zapewnieniom apelujących, że firma handlowa materiałów budowlanych z siedzibą w miejscowości C. wystawiła dokument datowany na dzień 11 lipca 2014 r. z takim wyprzedzeniem czasowym, że odwołujący był w stanie podpisać ten dokument przed zaistnieniem w nocy wypadkiem. W odniesieniu do podpisów darowanych na 11 lipca 2014 r. twierdzenia stron niniejszego procesu nie są spójne i konsekwentne. W trakcie przesłuchania odwołujący sugerowali, że dokumenty te zostały w rzeczywistości podpisane przed tą datą, a tymczasem w pisemnych apelacjach wskazuje się na faktyczne podpisanie dokumentów już po wypadku, które dotyczyło czynności powierzonych dnia poprzedniego, co zakładałoby podpisanie dokumentów w trakcie pobytu w szpitalu, to jest w czasie czasowej niezdolności do pracy odwołującego. Brak konsekwencji w wywodach stron dotyczy także sposobu i przyczyn rozwiązania przez odwołujących stosunku pracy z dniem 15 czerwca 2014 r. W postępowaniu pierwszoinstancyjnym skarżący twierdzili, że odwołujący zwolnił się z pracy w połowie czerwca 2014 r., gdyż zamierzał wyjechać do pracy za granicę, ta wersja wydarzeń została podtrzymana w pisemnej apelacji, tymczasem na rozprawie apelacyjnej odwołująca S. D. utrzymywała, że wymieniona umowa o pracę rozwiązała się 15 czerwca 2014 r. z upływem okresu, na jaki została zawarta, a więc nawet w tej materii relacja stron niniejszego procesu nasuwa zastrzeżenia w aspekcie zgodności z prawdą. Podsumowując ten fragment rozważań stwierdzić trzeba, że ustalenia Sądu Okręgowego są prawidłowe, zostały poczynione na podstawie wnikliwej oceny obszernego, zebranego w toku postępowania, materiału dowodowego, uwzględniającego kartotekę leczenia szpitalnego odwołującego, korespondencję z Urzędem Pracy, a także wszystkich wskazanych przez skarżących świadków. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie został pominięty przy ocenie ich wiarygodności i przydatności do ustalenia okoliczności faktycznych rozpatrywanej sprawy. Sąd pierwszej instancji szczegółowo odniósł się do poszczególnych środków dowodowych, przekonująco wyjaśniając, któremu z nich należy przyznać walor wiarygodności i w jakim zakresie. W sposób jasny i logiczny wskazał przesłanki, które zadecydowały o pozytywnej, bądź negatywnej ocenie wiarygodności konkretnych dowodów. W kontekście kompletności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sądowi pierwszej instancji można jedynie zarzucić zaniechanie przesłuchania odwołujących w charakterze strony. Powyższe uchybienie skutkowało uzupełnieniem postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań stron spornego stosunku pracy. Zeznanie skarżących złożone na rozprawie apelacyjnej nie zdyskredytowały trafności ustaleń Sądu Okręgowego. Odwołujący K. D. (1) zasłaniając się niepamięcią nie był w stanie podać żadnych konkretnych informacji dotyczących okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotu sporu, nie potrafił wyjaśnić powodów zarejestrowania się w Urzędzie Pracy w charakterze osoby bezrobotnej, przy jednoczesnym planowaniu wyjazdu za granicę, ani też nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć rozwiązania stosunku pracy w sytuacji, gdy wyjazd za granicę nie był jeszcze pewny, a przecież odwołująca, będąca jego matką, z pewnością zgodziłaby się na rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron nawet z dnia na dzień, bezpośrednio przed podjęciem pracy za granicą. Z kolei depozycje odwołującej S. D. nie polegają na prawdzie, gdyż po pierwsze są nielogiczne, niespójne i niekonsekwentne, a ponadto pozostają w sprzeczności z zasadami wiedzy powszechnej, właściwego kojarzenia faktów oraz doświadczenia życiowego. Sekwencja zdarzeń, mająca miejsce w realiach rozpoznawanej sprawy wskazuje, że aktywność stron spornego stosunku pracy w zgłoszeniu odwołującego do ubezpieczeń społecznych oraz wyrejestrowaniu go z urzędu pracy jako osoby bezrobotnej nastąpiła dopiero po wypadku z dnia 11 lipca 2014 r., a zatem dopiero zdarzenie, wskutek którego odwołujący stał się osobą czasowo niezdolną do pracy, zainicjowało wyrejestrowanie z Urzędu Pracy i zgłoszenie go do ubezpieczenia społecznego, począwszy od dnia 1 lipca 2014 r. M. W., zajmująca się obsługą księgową płatnika składek, otrzymała telefoniczną informację od D. R., pracownicy S. D., o konieczności wyrejestrowania odwołującego z ubezpieczeń z dniem 16 czerwca 2014 r. i ponownego zgłoszenia do ubezpieczenia od dnia 1 lipca 2014 r., po zaistnieniu wypadku odwołującego, to jest 12 lub 13 lipca 2014 r. i dopiero wówczas dokonała niezbędnych zgłoszeń w organie rentowym. Znamienna jest okoliczność, że D. R. nawiązując kontakt telefoniczny z M. W., na prośbę odwołującej, nie podała od razu początkowej daty ponownego podjęcia przez K. D. (1) zatrudnienia, lecz uczyniła to w dniu następnym i

efekcie do zgłoszenia apelującego do ubezpieczenia społecznego, w tym chorobowego, z tytułu umowy o pracę zawartej 30 czerwca 2014 r. nastąpiło dopiero w połowie lipca 2014 r. Zastrzeżenia nasuwa wyrejestrowanie odwołującego z Urzędu Pracy w B. począwszy od 1 lipca 2014 r., które również miało miejsce po wystąpieniu wypadku, to jest 11 lipca 2014 r. Nie ma racji apelująca upatrując korzystnych dla siebie konsekwencji w zaniechaniu wyrejestrowania K. D. (1) z ubezpieczeń społecznych w czerwcu 2014 r. i dokonania tej czynności dopiero w lipcu 2014 r. wraz z ponownym zgłoszeniem go do ubezpieczenia, sugerując że mogła w ogóle nie wyrejestrowywać syna z ubezpieczenia. Skarżąca zdaje się nie dostrzegać, że odwołujący od 23 czerwca 2014 r. zgłosił się do Urzędu Pracy, uzyskał status osoby bezrobotnej z prawem do zasiłku, czego nie można łączyć z podleganiem ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia. Wszystkie zasygnalizowane powyżej okoliczności prowadzą do wniosku, że umowa o pracę datowana na dzień 30 czerwca 2014 r. nie wiązała się z faktycznym świadczeniem przez odwołującego uzgodnionej w tej umowie pracy, a jej jedynym celem było uzyskanie przez odwołującego zasiłku chorobowego za czas niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena zebranych w niniejszej sprawie dowodów nie narusza granic zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c., a poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne nie nasuwają zastrzeżeń w aspekcie ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Zeznania skarżących złożone na etapie postępowania apelacyjnego nie mogą zostać obdarzone przymiotem wiarygodności i nie podważają przyjętej przez Sąd Okręgowy podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, którą Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własną. Sąd drugiej instancji nie dopatrzył się wzmiankowanej w skargach apelacyjnych wadliwości oceny zgromadzonych środków dowodowych oraz błędów przy ustalaniu stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy.

Przechodząc do analizy zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia norm materialno-prawnych należy odnotować, że o tym czy strony nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych, a okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę lub ugody pozasądowej nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczego ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 roku, II UK 204/09, LEX nr 590241). Pozorność umowy o pracę wynikająca z art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p. ma miejsce wówczas, gdy pomimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ewentualnie okoliczności faktyczne jej wykonywania nie wypełniają cech stosunku pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, iż przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot nie noszący cech „zatrudnionego pracownika” nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym z mocy ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 roku, II UK 204/09, LEX nr 590241; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2008 roku, II UK 122/07, LEX nr 448905; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 roku, I UK 43/09, LEX nr 529772; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 roku, I UK 260/11, LEX nr 1169835). W razie ustalenia, że stosunek pracy nie jest realizowany pomimo zawarcia umowy o pracę, nie następuje zatrudnienie pracownika, a zgłoszenie do ubezpieczenia ma z tej przyczyny charakter fikcyjny. Dochodzi bowiem do zgłoszenia do ubezpieczenia osoby, która nie posiada statusu pracownika i nie może być uznana za podmiot tego ubezpieczenia. Stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał lub nie był realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet w sytuacji, gdy jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne. W sytuacji, gdy strony w rzeczywistości nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy o pracę, w szczególności nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, zaś jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna w myśl art. 83 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, LEX nr 192462). Samo podpisanie umowy o pracę nie jest zatem wystarczające do zaistnienia stosunku prawnego z zakresu ubezpieczeń społecznych. W prawidłowo ustalonych okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji doszedł do słusznego przekonania, że w spornym okresie, objętym zaskarżoną decyzją, K. D. (1) nie był pracownikiem S. D., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w K.. Okoliczności towarzyszące zawarciu analizowanej w rozpoznawanej sprawie umowy o pracę oraz brak miarodajnych dowodów potwierdzających rzeczywiste świadczenie przez odwołującego pracy, uprawniają do sformułowania tezy, iż zamiarem stron nie było wykreowanie realnie funkcjonującego stosunku

pracy, a jedynie stworzenie pozorów zatrudnienia pracowniczego. Trafnie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że podpisana przez odwołujących umowa o pracę z dnia 30 czerwca 2014 r. jest nieważna (art. 83 k.c.), co wynika z fikcyjności złożonych przez strony oświadczeń woli. Odmiennie stanowisko apelujących jest nieuzasadnione. Sekwencja wydarzeń, składających się na stan faktyczny niniejszej sprawy, obejmująca kolejno rozwiązanie stosunku pracy 15 czerwca 2014 r., zgłoszenie się odwołującego do Powiatowego Urzędu Pracy i uzyskanie statusu osoby bezrobotnej z prawem do zasiłku, wypadek z 11 lipca 2014 r. i następujące po tym dniu wyrejestrowanie odwołującego z urzędu pracy (ze skutkiem od 1 lipca 2014 r.) oraz ponowne zgłoszenie go do ubezpieczenia społecznego (także począwszy od 1 lipca 2014 r.), prowadzi do konkluzji, iż zamiar stron umowy o pracę datowanej na 30 czerwca 2014 r. nie obejmował faktycznego nawiązania stosunku pracy i rzeczywistej realizacji pracowniczego zatrudnienia, lecz jedynie umożliwienie K. D. (1) skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego na zasadach i w wysokości przewidzianych dla pracowników.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w oparciu o wskazane wyżej przepisy prawa materialnego i na mocy art.385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji.

Monika Kowalska Agata Pyjas – Luty Ewa Drzymała